

Protokół Nr XVII/2013
z nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy Dzierzgowo
odbytej w dniu 18 kwietnia 2013 roku w sali
konferencyjnej Urzędu Gminy w Dzierzgowie pod
przewodnictwem Pana Stanisława Komosa –
Przewodniczącego Rady Gminy

Obrady rozpoczęto o godz. 9⁰³, zakończono 11⁴⁵

W sesji uczestniczyło 15 radnych zgodnie z załączoną listą obecności
Spoza Rady w sesji udział wzięli:

1. Pan Robert Jeliński – Wójt Gminy.
2. Pani Wioletta Kujawa – Skarbnik Gminy
3. Pani Danuta Sawicka – Kierownik GOPS w Dzierzgowie
4. Pani Marta Potrzuska Karwińska – Kancelaria Prawna
5. Pan Piskorski Zdzisław – Prezes PKS Mława
6. Pan Kocęba Wojciech – Prezes PKS Przasnysz
7. Pan Tarkowski Grzegorz – Z-ca Nadleśniczego Nadleśnictwo Przasnysz

Pan Komosa Stanisław – Przewodniczący Rady Gminy otwierając sesję powitał radnych oraz zaproszonych gości i stwierdził quorum radnych władne do podejmowania prawomocnych uchwał.

Pan Komosa Stanisław – Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że sesja została zwołana na wniosek Wójta Gminy zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym. Wniosek, stanowi załącznik do protokołu.

Pan Przewodniczący poinformował, że projekt uchwały na dzisiejszą sesję został przesłany radnym wraz z porządkiem obrad.

Pan Komosa Stanisław – Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie porządek obrad, który został przyjęty jednogłośnie i przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Dzierzgowo.
3. Informacja o ocenie zasobów pomocy społecznej w oparciu o analizę lokalnej sytuacji społecznej gminy Dzierzgowo na dzień 31 marca 2013 r.
4. Sprawozdanie z realizacji ustawy o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej w gminie Dzierzgowo w 2012 r.
5. Informacja Prezesów PKS Mława i PKS Przasnysz w sprawie świadczonych usług.
6. Zamknięcie obrad.

Ad.pkt. 2

Pani Wioletta Kujawa – Skarbnik Gminy – kolejny raz spotykamy się nad WPF Gminy Dzierzgowo. Obowiązek ten wynika z rozporządzenia wprowadzonego w styczni br.

Trzeba dostosować WPF zgodnie z zasadami ustawy o finansach publicznych. Na sesji 15 marca br uzupełnialiśmy dane ale po sprawdzeniu przez RIO, która jest naszym organem nadzorczym otrzymaliśmy wytyczne według których trzeba poprawić WPF. Następnie Pani Skarbnik omówiła projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Dzierzgowo.

Pan Komosa Stanisław – Przewodniczący Rady Gminy otworzył dyskusję, z uwagi na brak chętnych Pan Przewodniczący zamknął dyskusję.

Pan Komosa Stanisław – Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Dzierzgowo.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do protokołu.

Ad.pkt. 3

Pani Sawicka Danuta – Kierownik GOPS przedstawiła „Informację o ocenie zasobów pomocy społecznej w oparciu o analizę lokalnej sytuacji społecznej gminy Dzierzgowo na dzień 31 marca 2013 r”, która stanowi załącznik do protokołu.

Pan Komosa Stanisław – Przewodniczący Rady Gminy otworzył dyskusję. Z uwagi na brak chętnych dyskusja została zamknięta.

Ad.pkt. 4

Pani Sawicka Danuta – Kierownik GOPS przedstawiła sprawozdanie z realizacji ustawy o wpieraniu rodziny i pieczy zastępczej w gminie Dzierzgowo w 2012 r, które stanowi załącznik do protokołu.

Pan Komosa Stanisław – Przewodniczący Rady Gminy otworzył dyskusję.

Pan Kowalski Jarosław – czy można wiedzieć które to są rodziny?

Pani Sawicka Danuta – Kierownik GOPS – z uwagi na dobro tych ludzi i ochronę danych osobowych muszą mieć zgodę od tych osób.

Pan Kowalski Jarosław – może powie Pani tylko z jakich miejscowości są te rodziny.

Pani Sawicka Danuta – z miejscowości Dzierzgowo rodzina z 2 dzieci, z m. Umiotki z 5 dzieci, z m. Brzozowa Łęg z 7 dzieci, z m. Kitki z 7 dzieci, w m. Dzierzgowo z 4 dzieci. W tej chwili obecnie doszła nam jeszcze rodzina z 5 dziećmi w Dzierzgowie, z 7 dzieci w Choszczewce, z 5 dzieci w Rzegnowie i matka samotna z 3 dzieci w miejscowości Stegna. Myślę, że nie jest to anonimowe, ponieważ każdy z Państwa zna swoje środowisko.

Ad.pk. 5

Pan Piskorski Zdzisław – Prezes PKS Mława – ustawodawca nałożył na gminę obowiązek dowożenia dzieci do szkół i z tego obowiązku musicie się Państwo wywiązać. Obowiązek ten można zrealizować w trojaki sposób: zakupić gimbus, drugi sposób to zorganizować transport na terenie gminy, tj. ogłosić przetarg i zakupić usługę. Ustawodawca dopuszcza, że w takim regularnym specjalnym transporcie również można dowozić dzieci na podstawie biletów miesięcznych, ale jest to regularny transport specjalny, którym nie mogą jeździć inne osoby, np. gdyby nauczycielka chciała kupić bilet i dojechać do szkoły to nie może tego zrobić. Trzeci

sposób to w istniejącej sieci komunikacyjnej kupić bilety miesięczne. Ta sieć komunikacji w przypadku PKS Mława tylko w 30 % obsługuje szkoły, a 70 % gminę, jest to 6 kursów z Mławy do Dzierzgowia i z Dzierzgowia do Mławy. Ta sieć jest w miarę rozsądna, funkcjonuje w sobotę i w niedzielę. W przypadku ogłoszenia przetargu na dowóz dzieci 70% komunikacji z waszego terenu zniknie. Jeżeli chodzi o zakup biletów miesięcznych w istniejącej sieci komunikacyjnej możecie państwo kupić w oparciu o ustawę o zamówieniach publicznych. Zakup biletów z wolnej ręki art.67 ust.1, pkt.1. dowóz dzieci do szkoły może odbywać się autobusami istniejącej sieci komunikacyjnej bez ogłaszania przetargu.

Informacja na temat możliwości organizacji dowozu dzieci do szkół w celu realizacji ustawowego obowiązku gminy stanowi załącznik do protokołu.

Pan Kocęba Wojciech – Prezes PKS Przasnysz – tak jak powiedział Pan Prezes z Mławy są różne systemy dowozu dzieci do szkół, Gmina ocenia co jej się bardziej opłaca. Do grudnia byłem Prezesem PKS Mława i mam pewne porównanie. W PKS Przasnysz na niektórych odcinkach został ogłoszony przetarg, skutki są takie, że PKS Przasnysz musiał pozamykać wiele linii łączących niektóre gminy z Przasnyszem. PKS Przasnysz w zakresie dowozu dzieci do szkół na niewiele usług, zależy nam jednak na każdym. Musimy pamiętać o tym, że z tej gminy do Przasnysza dojeżdża młodzież do szkół średnich. Nasze ceny nie odbiegają od cen innych przewoźników. Z informacji, którą posiadam wynika, że jest 5 par kursów łączących Przasnysz z Dzierzgowem. Każdy wójt i każda gmina musi rozważyć to co mu się bardziej opłaca. W Białej Podlaskiej został ogłoszony przetarg na dowóz dzieci, jednak sieć komunikacyjna została zerwana. Istnieje możliwość prawna i organizacyjna i można praktykować dowóz dzieci środkami PKS.

Pan Tkacz Marek – wydaje mi się, że my jako gmina nie będziemy eksperymentować, oczywiście chodzi nam o jak największe oszczędności, jednak w tej chwili jak obserwujemy to dowóz w miarę dobrze funkcjonuje, nie tylko chodzi o dzieci ale również o mieszkańców. Do Mławy jest kilka autobusów w ciągu dnia i nie ma problemu aby dojechać. Mam prośbę do PKS Przasnysz, aby przywrócić kurs do Brzozowa Małego, który był o godz. 11-tej. Teraz nie mamy w ogóle żadnego połączenia z Przasnyszem.

Pan Kowalski Jarosław – jak jest dobrze to tego nie psujemy, nie ma żadnych skarg w terenie ludzie są zadowoleni i nie ma narzekań. Praktycznie PKS Mława dostosowała się do mieszkańców i nie psujemy tego.

Pan Sosnowski Jacek – jaka jest średnia taboru, czy nie dojdzie do takiej sytuacji, że coś się psuje i trzeba będzie skracać ilość kursów.

Pan Piskorski Zdzisław – Prezes PKS Mława – my nie zamierzamy zmniejszać kursów, jeżeli chodzi o ilość autobusów i kierowców jest wystarczająca, a będzie jeszcze lepsza. Do naszej spółki trafi 40 autobusów, do samej Mławy 6 autokarów z komfortowym wyposażeniem. Nie zamierzamy z niczego rezygnować, nie ma takiej opcji abyśmy likwidowali jakieś kursy.

Pani Nowicka Magdalena – autobus PKS Mława o godz. 7⁰⁰ jest to kurs Łączyń Nowy, Brzozowo ciągle się spóźnia, nie wiem czy jest to wina autobusu, czy też kierowcy.

Pan Piskorski Zdzisław – Prezes PKS Mława – jutro na ręce Pana Wójta udzielię odpowiedzi.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – chciałem podziękować Panu Prezesowi PKS Mława za to, że w poniedziałek dwa autokary zawiozły do Mławy i przywiozły do Dzierzgowa orkiestrę oraz Klub Seniora w związku z odbywającymi się uroczystościami „Mława stolicą kultury Mazowsza”.

Bałem się, że PKS nie będą mogły dowozić dzieci bez przetargu, rozmawiałem z Panią prawnik i okazało się, że można.

Czy jest możliwość utrzymania całorocznych cen biletów. Jeżeli ustalimy cenę od września do czerwca to żeby nie ulegała zmianie.

Pan Piskorski Zdzisław – Dyrektor PKS Mława – przez cały rok szkolny będzie obowiązywała jedna cena biletów.

Pan Kocęba Wojciech – Prezes PKS Przasnysz – wiem, że kurs do Brzozowa Mai był i został zawieszony, ponieważ dojeżdżała tylko jedna osoba. Jeżeli istnieje taka potrzeba to jestem otwarty na to, aby ten kurs przywrócić, tylko żeby ktoś tym autobusem jeździł.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – Pan Nadleśniczy został zaproszony, ponieważ było dużo uwag, że Nadleśnictwo niszczy nam drogi. Pierwsze rozmowy odbyłem. Chciałem, aby Pan Nadleśniczy przedstawił Państwu jak to wygląda i kto za to odpowiada.

Pan Tarkowski Grzegorz – z-ca Nadleśniczego Nadleśnictwa Przasnysz – gospodarka leśna związana jest w głównej mierze z transportem drewna. Jeżeli zostaną odcięte obszary leśne od dróg publicznych, gdzie transport ten nie będzie mógł być realizowany będziemy musieli zwracać się do gminy o umorzenie lub zmniejszenie naliczania podatków. Chciałbym prosić o przedstawienie szczegółów, które drogi i na jakim obszarze zostały zniszczone. Jeżeli chodzi o nośność, tak naprawdę nie powinniście państwo rozmawiać ze mną. Jestem bardziej związany z tym terenem aniżeli osoby, które świadczą usługi przewozowe. Przewozy są organizowane w ten sposób, że odbiera i odpowiada za ładunek kupujący drewno i to na jego zlecenie przewoźnik przyjeżdża, załadowuje drewno i odjeżdża, my nie mamy wpływu na to, którą drogą on jedzie, czy są tam ograniczenia. Mamy częściowo wpływ na to, żeby samochód, który wyjeżdża z lasu nie był przeładowany.

Pan Kowalski Jarosław – najbardziej chodzi nam o drogi od strony Brzozowa, na obwodnicy stoi znak 8 ton, a wjeżdża przewoźnik i ładuje 40 -50 ton. Jak przyjdzie wiosna i jest mokro drogi te szybko się niszczą, a później koszty remontu spadają na gminę.

Pan Kwiatek Krzysztof – głównie chodzi o drogę koło wsi Brzozowo Łęg, ponieważ jak są roztopy to mleczarka nie może przejechać.

Pan Tarkowski Grzegorz- rozumiem, że okresowo jak są roztopy mleczarka nie przejedzie, ale powiedzcie szczerze ile samochodów, w jakim natężeniu przejedzie odbierając drewno z tego terenu.

Pan Kowalski Jarosław – wystarczy, że przejedzie jeden samochód z ładunkiem 4 ton.

Pan Kwiatek Krzysztof – jak liczyli mieszkańcy przez dwa tygodnie przejechało 4-5 samochodów dziennie.

Pan Tarkowski Grzegorz – Z-ca Nadleśniczego oczywiście w jedna i drugą stronę tak mogło być, że dwa kursy wyjechały.

Pan Komosa Stanisław – Przewodniczący Rady Gminy – były interwencje do Pana Wójta w tej sprawie.

Pan Tarkowski Grzegorz – Z-ca Nadleśniczego – do mnie też Pan Wójt dzwonił z prośbą o interwencję, jednak tak jak przedstawiłem bezpośrednio nie mam na to wpływu. Głównym odbiorcą z tego terenu jest Pan Piłkowski firma Alex, jest on płatnikiem podatku do gminy, jeżeli ograniczycie mu wywóz to przeniesie firmę na teren innej gminy, musimy to wypośredkować i dojść do konsensusu, zgodzę się z państwem, że drogi są niszczone i ponad normatywny wywóz uszkadza nawierzchnię zwłaszcza, jeżeli jest to droga żwirowa, staramy się ograniczyć wywóz w okresie roztopów, ale nie mamy wpływu na to, jeżeli odbiorca chce przyjechać po odbiór. Wywóz drewna niszczy również nasze drogi dlatego też staramy się ograniczyć wywóz w tym okresie.

Pan Tkacz Marek – nie chcemy być złośliwi wobec lasów państwowych czy też przewoźników, tylko chcielibyśmy się zwrócić z apelem żeby w okresie kiedy są roztopy ograniczyć te przejazdy. Teren jest podmokły i wiadomo jak ta droga wygląda, jak przejedzie samochód z ładunkiem 40 ton, to asfalt praktycznie się rozpadnie, ponieważ jest cienki, chodzi o drogę w Brzozowie Łęgu.

Pan Tarkowski Grzegorz – z-ca Nadleśniczego – nie stanie to się na skutek jednego czy dwóch przejazdów, one nie uszkodzą nawierzchni, większe znaczenie ma codzienne kilkukrotne przejeżdżanie mleczarki, niż jeden czy dwa transporty drewna.

Pan Tkacz Marek – chodzi mi o drogę Brzozowo Utraty i przez las odcinek między Utratami, jest to droga żwirowa, jeżeli wywoziliście swoje drogi, trzeba było kilka samochodów wywieźć na tą drogę.

Pan Tarkowski Grzegorz – wszystkie inwestycje, które robimy, robimy ze środków unijnych, remonty ściśle wiążą się z własnością gruntów, ten odcinek o którym Pan mówił nie należy do lasów państwowych i jest drogą publiczną. W związku z tym podjęliśmy rozmowy z Panem Wójtem w celu przejęcia tych dróg gminnych w celu remontu i budowy. Nie wiem jak będzie zapatrywała się na to Rada ale prosiłbym o zastanowienie się nad pewnymi korzyściami i przekazanie lasom dróg, które przebiegają przez kompleksy leśne, abyśmy mogli zainwestować i poprawić ich nawierzchnię

Pan Sosnowski Jacek – jeżeli przekazemy drogi to w ogóle nie wiemy do lasu.

Pan Tarkowski Grzegorz – z-ca Nadleśniczego – drogi, które przejmujemy od was będą to drogi ogólnie dostępne. Jeżeli chodzi o zakaz wjazdu do lasu, musicie wiedzieć, że zakaz wjazdu ustawowo obowiązuje na terenach leśnych wszelkimi pojazdami mechanicznymi z wyjątkiem straży, policji, osób wykonujących prace gospodarcze i myśliwych po ubitą zwierzynę. Są wyznaczone miejsca, gdzie można wjeżdżać i zostawić samochód.

Pan Lubowiedzki Karol – Pan Nadleśniczy dał propozycję o przejęciu części odcinków dróg. Za Dzierzgowem jest dużo działek prywatnych i może to komplikować sprawę. Uważam, że trzeba wspólnie z Wójtem znaleźć rozwiązanie, aby naprawić te drogi.

Pan Tarkowski Grzegorz – z-ca Nadleśniczego – przy wykonaniu takiej inwestycji musi być jeden właściciel i wykonawca. Na etapie wykonawstwa jesteśmy partnerami, ale musi być osoba odpowiedzialna, która nadzoruje. W tym wypadku Minister Ochrony Środowiska i Dyrektor w swoich rozporządzeniach dopuścił możliwość inwestycji wspólnych, z tym że po odbiorze teren tych inwestycji przechodzi na naszą własność i my administrujemy.

Pan Bucholski Tomasz – Nadleśnictwo ma własne środki może dołożyć do środków gminy i wspólnie zrobić inwestycję, nie trzeba składać wniosków o dofinansowanie żeby robić kompleksowy remont tylko robić z własnych środków.

Pan Tarkowski Grzegorz – możemy robić inwestycje wspólnie ze środków nadleśnictwa i ze środków gminy, gdzie spisujemy porozumienie ale w momencie zakończenia inwestycji musi być jeden właściciel danego obiektu, np. drogi.

Pan Bucholski Tomasz – czy nie można zrobić wspólnej inwestycji a właścicielem nadal będzie gmina, a Nadleśnictwo dołoży środki do tej inwestycji.

Pan Tarkowski Grzegorz – z-ca Nadleśniczego – wtedy musimy przekazać drogę gminie z tym że generuje to koszty utrzymania po stronie gminy.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – jeżeli chodzi o odcinek drogi do lasu jest to nasza droga i nic się tu nie zmienia, mówimy o odcinku leśnym w ciągu lasu. Problemy największe rodziły się wówczas, gdy remontowaliście swoje drogi niszcząc nasze. Firma która wygrała przetarg okazało się, że nie ma żadnej żwirowni tylko znalazła prywatne wykopaliska u Pana Głuszkowskiego i jeździły samochody z tym żwirem naszymi drogami niszcząc je. Zwracałem się do firmy o naprawę drogi. Uważam, że w tych przypadkach powinniście podjąć ustalenia, że firma nie może korzystać z prywatnych żwirowni. Może wspólnie rozwiążemy ten problem.

Pan Tarkowski Grzegorz – z-ca Nadleśniczego Nadleśnictwo Przasnysz- temat drogi zniszczonej w czasie budowy drogi przeciwpożarowej jest do zrobienia ze względu na to, że wykonawca ma wrócić jeszcze i poprawić usterki na budowanej drodze, ponadto zarówno u nas jak i u was będzie mógł dokonać naprawy dróg, które zostały zniszczone. Podsumowując nasze spotkanie zarówno my wykazujemy dużą dozę zrozumienia i staramy się ograniczać niszczenie dróg, ale i z państwa strony jest ten element zrozumienia, że od czasu do czasu te dwa samochody muszą przejechać drogą publiczną

Wolne wnioski

Pan Tkacz Marek – chciałem zapytać co z budynkiem po byłej szkole w Nowym Brzozowie, czy jest odpowiedź na pismo które było złożone, i co z budynkiem po byłej mleczarni w Nowym Brzozowie.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – we wtorek byliśmy z Panią Kierownik GOPS w Urzędzie Wojewódzkim, projekt został złożony i do końca kwietnia ma zostać rozstrzygnięty. Na tą chwilę stawiają na to, że musi być standaryzacja obecnie już istniejących domów i oczywiście wszystkie pieniądze wkładają tam, aby dostosować istniejące domy i nie otwierać nowych. W poniedziałek będę u ministra w tej sprawie, jest zielone światło, że otrzymamy dofinansowanie. Jeden powiat zrezygnował z otrzymanych środków i być może my je otrzymamy. Złożyliśmy wniosek na 470 tys. zł i takie pieniądze mogą się znaleźć, do końca kwietnia sprawa zostanie wyjaśniona.

Jeżeli chodzi o mleczarnię, to spotkałem się z Prezesem Stefaniukiem, muszą wystosować jeszcze jakieś zapytania do Chorzeli, jeżeli Chorzele nic nie będą miały do tego to nam przekażą budynek. Tak jak wspomniała Pani Kierownik GOPS są rodziny, które nie mają gdzie się podziać. Prawdopodobnie w Banku Gospodarstwa Krajowego są dość duże środki, które będą uruchamiane w tej chwili na mieszkania socjalne. Jeżeli nie wyjdzie sprawa ze ŚDPS to możemy złożyć wniosek i zrobić mieszkania socjalne. Byli u nas Państwo z fundacji, która była zainteresowana założeniem DPS w Nowym Brzozowie, Pani Dyrektor była na spotkaniu w Brukseli i na rok 2014/2015 będą duże środki na DPS. Unia nakłada duży nacisk na osoby starsze.

Pan Balicki Andrzej – co ze świetlicą w Rzęgnowie?

Pan Tkacz Marek – nastawiamy się na duże wydatki, na budowę świetlic a może wyszlibyśmy przez urząd i zobaczyli jak wygląda budynek urzędu gminy, Jest to centrum Dzierzgowa, wcześniej było mówione, że będziemy remontować ten budynek, teraz nic się o tym nie mówi.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – w budynku Urzędu Gminy nastąpił pożar spowodowany przez naszego najemcę, w tej chwili czekamy na naszego ubezpieczyciela. Projekt na remont budynku jest już prawie gotowy, pierwszy projekt jest przygotowany na dach, ponieważ jak były roztopy to dach ciekł i woda wlewała się do pokoju. Zdaniem inspektora dach powinien być podniesiony, wycena dachu jest na ok. 70 tys. zł. Uważam, że dach musi być zrobiony w pierwszej kolejności. Druga rzecz z którą czekamy na remont to przekazanie nam przez Komendę Policji lokali po posterunku i wtedy cały ten projekt możemy wykonać. Na pewno nie zrobimy tego w jednym etapie, ponieważ projekt jest drogi. Moja propozycja jest taka, aby w tym roku zrobić dach i elewacje a dopiero potem remont wewnątrz budynku. Wracając do świetlic, podjęliśmy wspólnie decyzję, zostały złożone wnioski. Do końca czerwca mamy podpisać umowę, myślę, że teraz nie będziemy cofali się do tyłu. Gdyby dzisiaj był przetarg to ta świetlica będzie zrobiona za 500 – 600 tys. , oczywiście nie jest to pocieszające ponieważ dofinansowanie jest proporcjonalne, ale dzisiaj właśnie są takie ceny. To, że projekt jest drogi nie znaczy, że za tyle trzeba będzie budować. Osoby wykonujące projekty wskazują ceny urzędowe, a po przetargu okazuje się, że są inne ceny. W tej chwili przygotowujemy projekt na świetlicę w Rzęgnowie i jeżeli będą środki to będziemy składali wniosek. Niech Wysoka Rada zdecyduje co do świetlic, myślę jednak, że jak przyjęliśmy jakieś kierunki to powinniśmy je realizować.

Pan Tkacz Marek – minęły trzy lata naszej kadencji, co zrobiliśmy przez ten czas w terenie, nie ma nawet 1 km asfaltu położonego, jedzie Pan w teren i porozmawia z ludźmi. Rozumiem, że pieniądze przeznaczone są na oczyszczalnię ale trzeba pójść w teren i coś tym ludziom pokazać. Drogi żwirowe były remontowane i jest jakiś elekt ale jest to na krótką metę. Skoro mamy budować świetlicę w Rzęgnowie to porozmawiajmy na ten temat w gminach gdzie świetlice wybudowano, a teraz nie mają za co tych świetlic utrzymać. Czy nas będzie stać na utrzymanie tych świetlic.

Pan Balicki Andrzej – była podjęta decyzja, że jeżeli budujemy świetlicę w Dzierzgowie to i w Rzęgnowie, jeżeli nie robimy w Rzęgnowie, to nie róbmy również w Dzierzgowie.

Pan Lubowiedzki Karol – w czerwcu z pełnym szacunkiem powiedziałem do mieszkańców, że jeżeli stać jest nas to pobudujemy ratusz w Rzęgnowie, ale wieś się starzeje, ludzi bezdomnych w całej Polsce przybywa, kryzys jest w całej Europie i tak jak powiedział Pan Marek budynek Urzędu wymaga remontu ale potrzeba na to pieniędzy, ludzi ubywa, trzeba się zastanowić abyśmy dzieciom które rosną nie zostawili kłopotu w postaci dużego budynku. Na wsi zostanie parę osób, bo wieś jest zadłużona, wiadomo, że taka sala jest potrzebna na imprezy masowe typu wesela. Jeżeli zrobimy taką salę w Dzierzgowie to niech będzie i w Rzęgnowie, zobaczmy co będzie ze szkołą w Rzęgnowie, jest to duży budynek. Nie chodzi o to, abyśmy mieli do siebie jakieś pretensje, tylko patrzyli perspektywnie.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – bardzo dobrze, że prowadzimy dyskusję, to że mówi Pan Marek że nic nie robimy to się z Panem nie zgadzam. W ubiegłym roku zrobiliśmy inwestycję za ponad 3 mln, to nie znaczy, że nic nie robimy. Oczyszczalnie są zrobione w ziemi i nic nie widać. W Stegnie zrobiony został asfalt, została zrobiona droga z FOGR-u w Łączynie, nie wiem ile co roku kosztują bieżące naprawy dróg, co trzeba przekazać mieszkańcom. Dzisiaj myślę, że 100 tys. zł będzie mało, aby naprawić to co stało się po tej zimie. Wszystkie drogi asfaltowe są popękane, obwodnica do naprawienia. Jeżeli zdecydujemy, że nie robimy budynku świetlicy, ja mogę ten projekt wycofać, za remontem budynków urzędu byłem od początku, ponieważ od wielu lat nic nie było robione. Projekt praktycznie czeka u Pana Moszczyńskiego, nie odbieram go, ponieważ uważam, że dzisiaj jest to niepotrzebne wydawanie pieniędzy, ale kiedy zostanie podjęta decyzja, że robimy remont budynku urzędu gminy, nie robimy świetlicy ten projekt podejmuję. Jeżeli podjęliśmy decyzję, że budujemy dwie świetlice w tych dwóch miejscowościach to myśmy dalej pociągnęli to zadanie. Jeżeli chodzi o świetlicę w Rzęgnowie nie jest tak, że w przyszłym roku pobudujemy świetlicę. Mówił Pan, że nic nie było robione. Jak przyszedłem nie było zrobionej żadnej dokumentacji. Wczoraj został rozstrzygnięty przetarg na naprawę dróg, wygrała firma Jorkop. Jeżeli chodzi o drogę w Kamieniu zostało wykonane odwodnienie za 100 tys. zł. Najwięcej wydaliśmy na oczyszczalnię, w pewnym momencie miałem wątpliwości, czy się z tego nie wycofać, pomimo, że jest to właściwy kierunek, jednak społeczeństwo odbiera to inaczej. W tej chwili jest przygotowywana dokumentacja na dziewięć odcinków drogi, są to Utraty, Kitki, Dąbrówka, Maje, Dzierzgówek, Dobrogosty, Dobrogosty Podkitki, Zawady I Wasify. Dokumentacja będzie kosztować 12.800.000 zł i będzie przygotowana na każdą drogę. Jeżeli pojawią się jakieś środki i będziemy mieli własne, będziemy mogli budować. Moim zdaniem nie zmieniamy kierunku który przyjęliśmy. Dla mnie drogi też są istotne. Uważam, że przez te dwa lata drogi były przez nas tak naprawione, że myślę iż w poprzednich latach tak nie były naprawiane.

Pan Tkacz Marek – zaskoczony jestem, mówi Pan, że przez dwa lata tyle zrobiliśmy, a w poprzednich latach nic nie było robione, przecież są dokumenty co poprzednicy zrobili w tej gminie, idźmy na argumenty a nie tylko na puste słowa. Jest kolega z poprzedniej rady niech powie ile kilometrów dróg zostało zrobione, ale nie wracajmy do historii tylko myśmy co robić na przyszłość. Taka dyskusja jak dzisiaj powinna być przy projektowaniu budżetu.

Pan Kowalski Jarosław – jakie mamy własne środki na realizację tych projektów. Robi się morze projektów, wydaje pieniądze, ale do realizacji jest jeszcze daleko.

Pan Kapuściński Krzysztof – mówimy o świetlicach, o drogach, ale żeby dojść do tej gminy nie mamy jak. Chodniki są pozarywane, nie ma żadnych środków przeznaczonych na poprawę, może trzeba dogadać się z powiatem. Dzieci wracają ze szkoły ulicą, bo potykają się o płytki na chodnikach, a przed wyborami było mówione, że będą chodniki, będzie poprawa a nic z tego nie ma. Mieszkańcy Dzierzgowa złożyli 34 podpisy na podaniu o budowę zbiorczej oczyszczalni ścieków, ponieważ są małe działki i nie ma gdzie zlokalizować przydomowych oczyszczalni.

Pan Kowalski Jarosław – chodniki sami zdewastujemy jak będziemy odśnieżali ciągnikiem, nie wiem czy te chodniki są przystosowane do tego, aby odśnieżać ciągnikiem.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – w każdym mieście odśnieżają ciągniki, także chodniki są przystosowane do tego, mają taki udźwig. Wiele razy na sesji mówiłem, że każdy powinien przy swojej posesji odśnieżyć. To nie jest tak, że ja mówię, że poprzednicy nic nie robili, Pan radny mówi, że zostały zrobione kilometry dróg, tak, ale dlatego, że były w budżecie pieniądze, ustaliliście, że robicie kawałek drogi i to robiliście, pytam coście zrobili w tych budynkach przez wiele lat.

Pan Tkacz Marek – wybudowaliśmy gimnazjum, oczyszczalnię ścieków przy szkole, kotłownię, niech pan nie mówi, że nic nie było robione.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – ale ja nie mówię, że nic nie było robione. Pan radny mówi że dzisiaj idziemy w innym kierunku. Odpowiem od razu na wniosek Pana Kapuścińskiego, ja o tej oczyszczalni mówiłem jakiś rok temu, że możemy zrobić zbiorczą, tylko jest pytanie jeżeli będziemy robili oczyszczalnię, to nadal nic innego nie zrobimy, bo środki własne będziemy musieli przeznaczyć do wkładu na oczyszczalnię. W roku ubiegłym na oczyszczalnię przeznaczyliśmy ok. 500 tys. Jeżeli chodzi o chodniki to dzisiaj nie możemy dotknąć jednej płytki bez zgody powiatu. Możecie sprawdzić ile jest pism skierowanych do powiatu, ile razy rozmawiałem z dyrektorem. Dzisiaj jeżeli oni nie wyrażą zgody, nie zrobią dokumentacji to my nie mamy prawa dotknąć się do chodnika. Zawalczyliśmy o zwrot VAT, bo gdyby udało nam się te pieniądze odzyskać można byłoby przeznaczyć na remont drogi i te chodniki tylko oczywiście w uzgodnieniu z powiatem, bo bez powiatu nie możemy nic zrobić. Dzisiaj złożony został wniosek na oczyszczalnię i zastanawiałem się nad tym, czy nie zrezygnować a środki własne przeznaczyć na chodniki czy też na remont budynku.

Pan Bucholski Tomasz – jak żeśmy zaczęli budować przydomowe oczyszczalnie ścieków, to trzeba się było zastanowić nad budową zbiorczej oczyszczalni.

Pan Jeliński Robert – przy zbiorczej oczyszczalni ścieków są większe miesięczne koszty i podłączenie nie kosztowałoby 2.400 zł. tylko 5-6 tys. Przy tej oczyszczalni o której mówi Pan Kapuściński można otrzymać dofinansowanie 85% ale podłączenie każdego indywidualnie może kosztować 5-7 tys. zł

Pan Tkacz Marek – taka dyskusja powinna odbywać się przy każdej złotówce, którą chcemy wydać i wtedy nie byłoby problemów. Panie Wójtce mówi Pan, że jak będzie zwrot VAT to będzie Pan wchodził w układ z powiatem w sprawie chodników, jak my

możemy wkładać pieniądze w powiatowe drogi. Z tego co wiem projektowana jest droga od Brzozowa Maje do Jastrzębca, droga będzie podniesiona, zrobimy chodniki i trzeba będzie je zrywać i na nowo budować. Trzeba to robić kompleksowo, powiat robi asfalt my robimy chodniki.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – jak był złożony projekt, który nie przeszedł w dofinansowaniu był taki zamysł że powiat będzie robił chodniki, my mieliśmy złożyć deklarację, że dołożymy 100 tys. oni zrobią chodniki ale kiedy droga ruszy tego nie wiem.

Pan Kowalski Jarosław – w jednej kadencji robiliśmy chodnik na drodze powiatowej do Szumska. Kosztował w granicach ok. 1mln zł a my jako gmina dołożyliśmy 100 tys. zł. Natomiast, żeby budować z własnych środków absolutnie nie. Przecież trzeba zrobić dokumentację, odwodnienie, przetargi itp. nie zrobimy tego na dziko, są to setki tysięcy złotych. Jest to droga powiatowa i absolutnie nie będziemy brali na swoje barki tego zadania.

Pan Lubowiedzki Karol – w międzyczasie rozmawialiśmy o chodnikach w Dzierzgowie, nie wiem czy to nie jest lekceważenie przez starostwo. Starostwo niech nam wskaże wioskę, która jest centrum gminy jak Dzierzgowo, gdzie jest taki wizerunek. Przed wyborami, a i po bo na imprezach masowych też się pojawiał starosta, byłem podbudowany, że ten wizerunek się zmieni. Mieszkańców nie interesuje, że to ma zrobić starostwo, po tych chodnikach chodzą nasi ludzie i widzą gdzie są dziury. Czy nie należy wystąpić do starostwa aby się określili kiedy te chodniki będą robione. Wczoraj zawyła syrena do wypadku, a straż nie mogła odpalić samochodu. Ludzie potrzebują pomocy a samochód nie może wyjechać. Miał być tak wspaniały samochód Jelcz. Samochody nasze wyjechały z pracą nierówną tych samochodów a za chwilę pięknie przyjechało Volvo z Rzegnowa. Czy starostwo przekazując nam ten samochód nie poślizgnęło się na Dzierzgowie. Należy sobie wyciągnąć ten myśli i nie pozwolić sobie, żeby ślizgano się po nas, żebyśmy na wyborach wyciągali rękę a po wyborach 4 lata i się o nas zapomina. Wystąpić konkretnie do starostwa niech się określi w sprawie chodników i napisać jakie są wertepy. Czy my mamy powiedzieć tym ludziom, że to nie nasza droga.

Pan Sosnowski Jacek – temat który chce przestawić jest ciężki, chodzi o doktora Kowalskiego. Ludzie narzekają bo mają ku temu powody. Do lekarza pacjent wchodzi dwa razy, jest badany dostaje receptę i jest zmuszony aby wykupić leki na miejscu w aptece Pana doktora i wraca po następne recepty z tym, że musi Panu doktorowi pokazać, że wykupił leki, nawet wczoraj zdarzyła się taka sytuacja, gdzie byłem świadkiem, natomiast jeżeli chodzi o obsługę personelu to bez kija nie podchodzi. Musimy coś z tym zrobić.

Pan Lubowiedzki Karol – kto będzie płacił za remont pomieszczenia, które zostało spalone.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – pierwsza będzie firma ubezpieczeniowa, ponieważ mamy ubezpieczenie i będzie ściągane od pana doktora, jeżeli nie dobrowolnie to jest policja i jest sprawca, ale Pan doktor się zobowiązał, że pokryje koszty. W tym tygodniu czekamy na wycenę. Nie wiem co się stało z samochodami strażackim i dlatego tak wyjeżdżały, z tego co wiem to samochód Jelcz i samochód star

natychmiast odpaliły. Starostwo nie ma nic wspólnego z tym samochodem, samochód Jelcz w tej chwili jest jednym z lepszych samochodów, jeżeli chodzi o działanie bojowe, ma 6 tys. l wody, który jest wzywany do wszystkich pożarów, co z tego, że mamy piękne Volvo w Rzęnowie, które zapaliło, tylko że volvo na 1800 l wody. Jeżeli chodzi o chodniki postaram się napisać jutro pismo do Pana Starosty, które osobiście dostarczę. Był zamysł starostwa, aby uwzględnić chodniki w projekcie tej drogi. W tej chwili niech starostwo określi się, czy będą te chodniki i kiedy. Nie chcę brać na swoje barki takich rzeczy, żeby mówić ludziom, że będzie robione. Jeżeli nawet gdybyśmy przeznaczili jakieś pieniądze na chodniki to i tak nie możemy nic zrobić dopóki nie dadzą nam pozwolenia. Bardzo ważne jest abyśmy mieli radnego powiatowego z naszej gminy, który będzie nas reprezentował, o inwestycjach decyduje rada, starosta może tylko wystąpić z wnioskiem. Zgłosił się do mnie Pan Zaborowski i Pan Stryjewski, którzy prowadzą działalność transportową w sprawie podatku od środków transportowych, chodzi szczególnie o naczepy, gdzie jest duża różnica w podatku między naszą gminą o gminą Szydłowo. Podatek od środków transportowych był u nas nie zmieniany od kilku lat. Panowie zwrócili się z zapytaniem czy jest możliwość obniżenia tego podatku. Ja nie mogę obniżyć tego podatku, ponieważ jest podjęta uchwała i trzeba to zmienić uchwałą, jednak w ciągu roku jest to duży problem. Myślę, że na przyszły rok musimy się nad tym zastanowić.

Wpłynęło pismo w sprawie odszkodowania za podłączenie do sieci wodociągowej, jestem dopiero na etapie sprawdzania, czy była podpisana zgoda lub nie zostało zapłacone za grunt.

Pan Tkacz Marek – jak będziemy pisali do starostwa w sprawie chodników, to trzeba zaznaczyć drogę przez Brzozowo Maje, przez las.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – już w tej chwili 25 tys. zł wydali na nowelizację naszych projektów. W tej chwili Nidzica i Janowo określili się jasno, jeżeli będzie dofinansowanie, tylko przyjdą środki z Urzędu natychmiast składają wniosek.

Pan Balicki Andrzej – jak remontowali drogę powiatową z Dzierzgowa do Rzęnowa to połatali dziury a krawężniki pozostały. Remontu wymaga droga gminna od strony Pani Jendraszczak, w Żabokliku na drodze do Pana Stepnowskiego jest załamany mostek.

Odnosnie straży Pan Wójt powiedział, że 1800 l wody to jest mało. Jest to bardzo dużo plus 200 na pianę to jest 2000 l, my jesteśmy bardzo prężną jednostką, przy pożarze wylejemy 2000 l a Dzierzgowo nie dojedzie.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – ze statystyk wynika, że przy każdej akcji Dzierzgowo jest pierwsze. Dzisiaj złożyliśmy petycję do Pana Komendanta, bo jest to niepoważne jeżeli jest wypadek trzech osób i do tego wypadku jedzie siedem jednostek straży.

Ad.pkt. 6

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady Gminy Pan Stanisław Komosa zamknął obrady XVII nadzwyczajnej sesji Rady Gminy w Dzierzgowie.

Protokolował:

B. Szypulska

Przewodniczący Rady Gminy
Komosa Stanisław